

Z pobytu radzieckiej delegacji rządowej w Jugosławii



Na zdjęciu: (od lewej): Członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow, prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Josif Broz - Tito, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin. Fot. — CAF

MOSKWA PAP. Specjalny korespondent Agencji TASS donosi z Bled: 31 maja wczesnym rankiem radziecka delegacja rządowa po dwudniowym pobycie na wyspie Brioni odpłynęła jachtem „Jadranka” do portu Rijeka.

Na pokładzie jachtu znajdowali się N. S. Chruszczow, N. A. Bulganin, A. I. Mikoja, D. T. Szepilow, A. A. Gromyko, P. N. Kumin, jak również członkowie delegacji rządu jugosłowiańskiego E. Kardel, A. Rankowicz, K. Popowicz i inni.

Następnie członkowie obu delegacji udali się samochodami do Postojny (Republika Ludowa Słowenii).

Z Postojny członkowie obu delegacji rządowych udali się samochodami do miasta Bled. W godzinach wieczornych 31 maja przewodniczący Komitetu Wykonawczego Ludowej Republiki Słowenii B. Krajger wydal w Bled obiad na cześć delegacji rządowej ZSRR.

W drodze do Rijeki i do Bled członkowie obu delegacji rządowych kontynuowali w atmosferze wzajemnego zrozumienia wymianę poglądów, na temat spraw będących przedmiotem rokowań radziecko-jugosłowiańskich.

Inauguracja „Dni Krakowa”

KRAKÓW PAP. W dniu 1 czerwca br. zostali zainaugurowane tradycyjne „Dni Krakowa”.

Starodawny rynek krakowski wypełniły tłumy mieszkańców miasta — uczestników uroczystości.

Obchód rozpoczął odegraniem z wieży ratuszowej hejnału „dni”, po czym do zebranych przemówił zastępca przewodniczącego Prezydium MRN Szymacha.

Zastępca przewodniczącego Prezydium MRN wciągnął następnie na maszt flagę „Dni Krakowa” z jej emblematem — lajkonikiem i gołębkiem pokoju.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

Wśród oklasków zebranych wjechał konno na rynek średniowieczny herold w otoczeniu eskorty złożonej z halabardników.

Herold odczytał tradycyjny manifest o otwarciu „Dni Krakowa”.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 130 (2675) GDAŃSK, CZWARTEK 2 CZERWCA 1955 R. CENA 20 GR

Radośnie i beztrudnie SPĘDZILI SVOJE ŚWIĘTO

najmłodsi obywatele Polski Ludowej

WARSZAWA PAP. 1 bm. radośnie i beztrudnie obchodzili najmłodsi obywatele Polski Ludowej swoje święto — Międzynarodowy Dzień Dziecka. Dzieci w całym kraju spędziły ten dzień na wielu urozmaiconych imprezach zorganizowanych dla nich przez rady narodowe, zakłady pracy, domy kultury, szkoły i przedszkola.

Mimo iż większość zabaw i imprez z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przebiegała w Warszawie na najbliższą niedzielę, jednak w dniu 1 czerwca przygotowano dla dzieci wiele miłych zabaw, wycieczek, wystaw i pokazów filmów.

Wiele niespodzianek przygotowały na dzień 1 czerwca zakłady pracy i domy kultury. FSO na Żeraniu zorganizowała zbiorową wycieczkę dla 120 dzieci z przedszkół i przedszkoli do parku bielańskiego. W młodzieżowym domu kultury odbyły się interesujące prelekcje dla dzieci o życiu i zwyczajach ludów afrykańskich, ilustrowane krótkometrażowymi filmami.

Wiele imprez odbyło się w szkołach. Na wieczornicy w szkole podstawowej TPD nr 8 w Łodzi odbyła się wesoła impreza artystyczna, a w szkole TPD nr 2 dzieci zorganizowały „dzień korespondencji przyjaźni”, wysyłając listy i pocztówki do swych kolegów w kraju i za granicą.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka w Krakowie oraz innych miastach i miasteczkach woj. krakowskiego odbyło się wiele wesołych zabaw dziecięcych, połączonych z występami artystów, gawędami, loteriami itp.

W Łodzi święto dzieci zainaugurowane zostało wielką imprezą w hali ZS Włókniarz, na którą przybyło ponad 4 tys. dzieci i rodziców. Wystąpiły tu najlepsze dziecięce zespoły artystyczne — chór i orkiestra Młodzieżowego Domu Kultury, balet dziecięcy elektroniczny, zespół szkół TPD nr 28 i wiele innych.

W Stalinogrodzie i województwie stalinogrodzkim Dzień Dziecka rozpoczął się już w dniu 31 maja pokazem mody dziecięcej w Pałacu Młodzieży im. B. Bieruta.

W dniu 1 czerwca rozpoczęła się na wyższych uczelniach letnia sesja egzaminacyjna, która podsumuje wyniki całorocznej nauki młodzieży wyższych uczelni Wybrzeża.

Wielu absolwentów da krajowej Politechniki Gdańskiej, gdzie na wszystkich wydziałach rozpoczęły się egzaminy.

Na zdjęciu: prof. Antoni Kozłowski z katedry kotłów parowych wydziału budowy okrętów egzaminuje studenta Andrzeja Stefka z II roku kursu magisterskiego.

Fot. Z. Kosycarz

W dniu 1 czerwca rozpoczęła się na wyższych uczelniach letnia sesja egzaminacyjna, która podsumuje wyniki całorocznej nauki młodzieży wyższych uczelni Wybrzeża.

Wielu absolwentów da krajowej Politechniki Gdańskiej, gdzie na wszystkich wydziałach rozpoczęły się egzaminy.

Na zdjęciu: prof. Antoni Kozłowski z katedry kotłów parowych wydziału budowy okrętów egzaminuje studenta Andrzeja Stefka z II roku kursu magisterskiego.

Fot. Z. Kosycarz

W dniu 1 czerwca rozpoczęła się na wyższych uczelniach letnia sesja egzaminacyjna, która podsumuje wyniki całorocznej nauki młodzieży wyższych uczelni Wybrzeża.

Wielu absolwentów da krajowej Politechniki Gdańskiej, gdzie na wszystkich wydziałach rozpoczęły się egzaminy.

Na zdjęciu: prof. Antoni Kozłowski z katedry kotłów parowych wydziału budowy okrętów egzaminuje studenta Andrzeja Stefka z II roku kursu magisterskiego.

Fot. Z. Kosycarz

W dniu 1 czerwca rozpoczęła się na wyższych uczelniach letnia sesja egzaminacyjna, która podsumuje wyniki całorocznej nauki młodzieży wyższych uczelni Wybrzeża.

Wielu absolwentów da krajowej Politechniki Gdańskiej, gdzie na wszystkich wydziałach rozpoczęły się egzaminy.

Na zdjęciu: prof. Antoni Kozłowski z katedry kotłów parowych wydziału budowy okrętów egzaminuje studenta Andrzeja Stefka z II roku kursu magisterskiego.

Ambasador ZSRR złożył dokumenty ratyfikacyjne układu warszawskiego

WARSZAWA PAP. — 1 czerwca 1955 roku w Warszawie ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej P. K. Ponomarenko złożył w imieniu rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na przechowanie rządu w Polsce ratyfikacyjne dokumenty ratyfikacyjne Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanią, Ludową Republiką Bułgarią, Węgry, Republiką Ludową, Niemiec, Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumunią, Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisanego w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku i ratyfikowanego przez Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich dnia 25 maja 1955 r.

Protokół o złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich został podpisany przez ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej S. Skrzyszewskiego i ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce P. K. Ponomarenko.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przy złożeniu na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członkowie ambasady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Upominki dla uczestników Festiwalu



Młodzież wydziału nauczycielskiego Stocznicy Gdańskiej, biorąca udział w międzynarodowym przedsięwzięciu, wykonała szereg upominków dla uczestników festiwalu z zagranicy.

Upominki, które wykonali młodzież, mówią o pracy polskiego przemysłu stocznianego. Jednocześnie młodzież wysłała list do młodych stocznian z okazji festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Fot. Z. Kosycarz

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Paweł Gadecki wykonuje emblemat stoczniany z kolorowego metalu, który ustawiony będzie na postumencie wykonanym z drewna. Całość stanowić będzie miły podarek dla delegacji zagranicznej biorącej udział w Festiwalu.

Uroczystość dziesięciolecia Politechniki Gdańskiej

24 maja br. minęło 10 lat od chwili powstania Politechniki Gdańskiej. Wczoraj w gmachu Politechniki odbyło się rozszerzone posiedzenie senatu PG, poświęcone uroczystości 10-lecia uczelni.

W udekorowanej auli za stołem prezydiąlnym zasiadali: rektor PG prof. mgr inż. Stanisław Hükel, prorektorzy prof. prof. Kazimierz Kopec, Stanisław Rydlewski, Jerzy Dziegiele i Bronisław Czerwinski oraz członkowie senatu. Na sali znajdowali się również zaproszeni goście — wiceminister szkolnictwa wyższego Osman Achmatowicz, kierownik Wydziału Oświaty KW PZPR

prof. A. Rudnicki, wiceprzewodniczący Prezydium Woj. RN tow. Marian Gregorek, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow. J. Ossowski, przedstawiciel PAN prof. dr Stefan Mine, rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr Stanisław Turski, rektor Politechniki Warszawskiej prof. dr Aleksander Dyżewski, rektor

WSI w Szczecinie prof. dr Rosner, rektorzy wyższych uczelni Wybrzeża, przedstawiciele senatu Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz Politechniki Łódzkiej i Wrocławskiej, przedstawiciele Wojska Polskiego,

Z dziennikarskiego notatnika

Jugosławia w dniach rokowań

Rokowania radziecko-jugosłowiańskie w Belgradzie toczą się przy drzwiach zamkniętych. Nie sprawa to oczywiście radości dzieńnikarzom, którzy w pokójnej liczbie ok. 150 osób zjeżdżali do Belgradu z całego świata. Ale przecie interesujące jest nie tylko to, co dzieje się na sali obrad, Ulica belgradzka, wsie i miasteczka Jugosławii są w tych dniach również szczególnie ciekawe. Rzuci się tu w oczy nastroj radości i święta, czyniący wosenną aurę Jugosławii szczególnie miłą i optymistyczną.

Siegnijmy więc do dziennikarskiego notatnika, by podzielić się z czytelnikami osobistymi wrażeniami, jakie przynosi dziennikarzowi pobyt w Jugosławii. Zaczniemy od pierwszych dni.

Już opublikowanie komunikatu o mających odbyć się rokowaniach radziecko-jugosłowiańskich wywołało w tym kraju radosne ożywienie. Spotkanie było głównym tematem rozmów na ulicach, w kawiarniach, tramwajach, autobusach...

Na każdym kroku można było jednocześnie odczuć przyjaźń i braterskie uczucia narodów Jugosławii dla narodów Związku Radzieckiego. Komfortowo wyposażony Dom Kultury Radzieckiej w Belgradzie stał się miejscem, w którym mieszkający stolicy jugosłowiańscy znajdowali odpowiedź na wszystkie pytania.

nia, dotyczące życia Kraju Rad. Robotnicy, uczniowie gimnazjów, nauczyciele, studenci, emeryci — zapoznawali się z dziełami słynnych rosyjskich i współczesnych pisarzy radzieckich.

26 maja br. na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Belgradu. Opublikowany tego dnia apel Belgradzkiego Komitetu Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii głosił: „Ze względu na niezwykle doniosłe znaczenie tego spotkania międzynarodowego, obywateli Belgradu wyjdą na ulice miasta, aby dać wyraz swej wierności dla polityki pokoju i opartych na zasadzie równości stosunków między narodami i państwami”.

I oto na ulicach miasta udekorowanego trójkolorowymi flagami z czerwonymi gwiazdami i czerwonymi sztandarami ze złotym znakiem sierpa i młota, na których widnieje taka sama złota gwiazda, zajęło miejsce setki tysięcy mieszkańców, witając radzieckich gości.

Widok ten powtarzał się w następnych dniach. Całe miasto tonęło w powodzi flag, festonów, chorągiewek.

W nocy z 28 na 29 maja o godz. 0,30, bezpośrednio po przyjęciu u prezydenta Tito, gości upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze, delegacje obu państw specjalnym pociągami wyjechały na wyspę Brioni.

Na stacjach kolejowych między Belgradem a Karlovcem — punktem docelowym podróży — mimo nieustannego deszczu i wczesnych porów mieszkańcy miast serdecznie witali jadących gości.

Dalszy etap — to 350-kilometrowa podróż samochodami na wybrzeże Morza Adriatyckiego. Samochody obu delegacji przejeżdżały wśród szpalierów, utworzonych przez tłumy ludności z przemysłowego miasta Rijeka, urodziwej Opatia i Pazina, górnicy z miasta Rastava. Wszędzie ludność wyrażała swą serdeczną sympatię dla narodu radzieckiego i pragnienie, by przyjaźń jugosłowiańska — radziecka oraz sprawa pokoju światowego umacniały się.

Warto tu zatrzymać się nieco nad opisem miejscowości, przez które przejeżdżały delegacje. Oddajmy głos korespondentom „Pravdy” którzy następujące wrażenia przekazywali do swej moskiewskiej redakcji: „Na tle malowniczego krajobrazu widoczne są cząstki oznaki industrializacji. Przez góry wiodą linie wysokiego napięcia, umieszczone na wieżach z żelbetonu. Prowadzą one do zabudowań fabrycznych i kopalni rudy, stanowiących własność państwową, ogólnonarodową. Nagle wysoko w górach samochody zatrzymują się. Na dole pod wysokim skalistym urwiskiem rozciąga się panorama wielkich robót budowlanych. Widać wielkie zbiorniki wody. Prezydent Tito pokazuje delegatom radzieckim plany pracy jugosłowiańskich robotników i inżynierów. Jest to wielki system hydroelektryczny, którego budowę rozpoczęto w 1947 r. Dwa lata temu elektrownia dała pierwszą prąd, a w roku 1957 budowa zostanie całkowicie zakończona. Po obu stronach drogi często widać się kamienne, udekorowane czerwona gwiazdą pomniki. Pochowano tu bohaterów walki ludowo-wyzwoleniczej przeciwko najeźdźcom hitlerowskim. W tych górach i lasach w ciągu szeregu lat toczyła się pod hasłem „śmierć faszystom!” „wolność dla narodu!” zacięła, krwawa, bohaterska walka. Patrioci Jugosławii wnieśli swymi czynami wielki, niezapomniany wkład do sprawy rozgromienia naszego wspólnego wroga. W bojach tych zaharowała się i okrzepła przyjaźń radziecko-jugosłowiańska. „Wiedzie — powiedział nasz kie-

rowca pochodzący z Czarnogóry — gdy było nam trudno — mówiliśmy: Z Rosjanami jest nas 200 milionów. I biliśmy wroga”.

Z Puli delegacje przejechały specjalnym jachtem na wyspę Brioni, a po dwudniowym tam pobycie goście i gospodarze odpłynęli jachtem „Jadranka” do portu Rijeka.

„Jadrance” na której maszcie wywieszono flagę państwową ZSRR, towarzyszyli jako eskorta honorowa cztery okręty jugosłowiańskiej marynarki wojennej. Przedwczoraj o godz. 10 rano „Jadranka” zawinęła do portu Rijeka. Następnie członkowie delegacji udali się samochodem do Postojny a następnie do miasta Bled.

Okupanci faszystowscy zniszczyli doszczętnie port Rijeka i stocznię oraz obrocili w gruzy znaczną część miasta. Jugosłowiańskie masy pracujące całkowicie odbudowały port, miasto i jego przedsiębiorstwa, m. in. także stocznię. Obecnie budowane są tam duże statki. W chwili przybycia „Jadranki” stały w porcie dwa statki o wyporności po 10 tys. ton każdy, zbudowane niedawno dla floty jugosłowiańskiej. Przygotowany już jest do spuszczenia na wodę jeszcze jeden statek o takim samym tonażu, zbudowany na zamówienie Szwajcarii. Członkowie delegacji radzieckiej zwiędli poszczególnie oddziały stoczni, rozmawiali z jej kierownikami, zaznajamiali się z organizacją i techniką produkcji.

Zasadnicze rozmowy między obu delegacjami już się zakończyły. Obecnie opracowuje się wspólny komunikat o rozmowach, który będzie ogłoszony po zakończeniu podróży delegacji radzieckiej po kraju. Dziennik jugosłowiański „Borba” pisze, że „w toku rokowań znaleziono bazę dla dalszego uregulowania stosunków jugosłowiańskich radzieckich znalazłono również podstawową zasadę, która umożliwi przystąpienie do praktycznej i konkretnego omówienia i rozwiązania otwartych problemów spornych”.

J. W.

Lektorat KC

Dziś, tj. dnia 2 czerwca br., o godz. 16 w sali wykładowej Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partijnego przy KW PZPR w Gdańsku, odbyło się spotkanie lektora KC dla uczących grup samokształcenia studenckich I rok polskiego ruchu robotniczego na temat „Przełomowe znaczenie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej dla narodu polskiego”.

Na odczyt proszeni są wykładowcy szkolenia partyjnego oraz aktywni partyjni i bezpartyjni.

Nowy numer „Zeszytów teoretyczno-politycznych”

Numer zawiera m. in. następujące pozycje:

Walka przeciwko wzmocnieniu militarystyki niemieckiej trwa nadal.

A. Leontiew — Leninowska teoria imperializmu a współczesność.

Wschodniokrajowa Konferencja Pracowników Przemysłu (prze-mówienia N. Bulganina i N. Chruszczowa. Dyskusja).

A. Arakelian — Wydawnictwo pracy w społeczeństwie socjalistycznym.

A. Berg — Współczesna radioelektronika.

W. Jemielianow — Technika atomowa i postęp w przemyśle.

K. Hager — O naukowo-technicznym charakterze naszego światopoglądu.

L. Aragon — Vive la Pologne, Monsieur!

L. Slepów i G. Szitarow — Leninowskie normy życia partyjnego i zasady kierownictwa państwa.

L. Szapocł — Centralizm demokratyczny w państwie.

Z referatu K. Simonowa na moskiewskim zebraniu pisarzy Li Pal-le — Pod znakiem krytyki Ideologii burżuazyjnej.

Tezy K. KPCZ.

Z przemówienia L. Kaganowicza w Prawdzie.

P. Togliatti — Socjaliści i komuniści.

Uchwała Biura Politycznego Włoskiej Partii Komunistycznej.

M. Thorez — W sprawie groźby wojny atomowej.

W. Truchanowski — O pozycji Anglii.

A. Tondl — Byłem jezuitą...

Recital B. Hesse-Bukowskiej

W niedzielę, w dniu 5 bm. odbyło się w Teatrze Północnym Gdańsk recital fortepianowy Barbary Hesse-Bukowskiej, laureatki IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Wykonała utwory Schuberta, Beethovena, Chopina, Magina.

Początek recitalu o godz. 19,30. Bilety do nabycia we wszystkich placówkach „Orbisu”.

W atmosferze poważnych różnic

Sesja »europejskiej wspólnoty węgla i stali«

Poszczególne ugrupowania monopolistyczne dążą do reorganizacji „planu Schumana”

RZYM PAP. Dnia 1 czerwca br. w Messynie na Sy-cylii rozpoczęły się obrady sesji ministrów spraw zagranicznych państw — uczestników »europejskiej wspólnoty węgla i stali« (organizacja utworzona na podstawie tzw. planu Schumana). W skład tej organizacji wchodzi: Francja, Niemcy, Włochy, Belgia, Holandia i Luksemburg.

Podstawę dyskusji na konferencji w Messynie stanowił będzie plan przedstawiony przez kraje Beneluxu. Plan ten zawiera elementy zaczerpnięte z propozycji francuskiej i zachodnio-niemieckiej.

Francja dąży do zjednoczenia w ramach »wspólnoty« nie tylko rynków węgla i stali, lecz także pozostałych rezerw energetycznych państw — uczestników tej organizacji, jak również ich transportu. Plan ten Francuzi nazwali pompatycznym mianem „idei europejskiej”.

Na propozycję francuską nie zgadzają się przedstawiciele Niemiec zachodnich. Uważają oni, że propozycja Francuzów nie są wystarczające i domagają się przede wszystkim powszechnej obniżki cennych celnych oraz wprowadzenia wolnej konkurencji walut zachodnio-europejskich.

W ten sposób państwa uczestniczące w »europejskiej wspólnoty węgla i stali« przystępując do sesji, której celem jest zmniejszenie ostrości kryzysu, jaki wstrząsa tym węglowo-stalowym superkartelem, różnią się między sobą w poglądach nie tylko co do szczegółów, lecz także co do samej istoty zagadnienia.

W chwili obecnej rozmaite ugrupowania monopolistów krajów — uczestników »wspólnoty« dążą do zreorganizowania »planu Schumana« i przystosowania go do nowych warunków, w których znalazła się »wspólnota węgla i stali« w wyniku załamania się »europejskiej wspólnoty obronnej«. Żałania nie to wywołało kryzys »europejskiej wspólnoty węgla i stali«, która miała stanowić podstawę »armii europejskiej”.

Jest rzeczą charakterystyczną, że walka wokół konfe-

rencji messyńskiej stanowi odzwierciedlenie nie tylko ekonomicznych sprzeczności między uczestnikami »planu Schumana«. Ostatnio pewne kółka monopolistów francuskich podjęły próbę rozwiązania rozbieżności między Francją a Niemcami zachodnimi w drodze znowu z konferencją Ruhr. Celem tej znowy byłoby obezwładnienie wspólnymi siłami słabszych konkurentów oraz c-pór wobec silniejszych.

Dążenie to wywołało szczególny niepokój w krajach Beneluxu, toteż aktywnie przedstawiciele tych krajów na obecnej konferencji jest całkowicie zrozumiałą.

Eisenhower o konferencji czterech mocarstw

NOWY JORK PAP. W Waszyngtonie odbyła się 31 maja konferencja prasowa, na której prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower zapowiedział, że uda się w końcu czerwca do San Francisco, aby wziąć udział w uroczystościach związanych z dziesiątą rocznicą podpisania Karty Narodów Zjednoczonych.

Nawołując do zapowiedzianego spotkania szefów rządów czterech wielkich mocarstw, prezydent podkreślił, że termin i miejsce spotkania nie mogą być ustalone natychmiast, gdyż takie rzeczy wymagają zaawansowania czasu na ich uzgodnienie. Rząd amerykański — powiedział prezydent — nie wysuwa pod tym względem żadnych definitywnych warunków, lecz chciałoby, aby to spotkanie nastąpiło w możliwie bliskim terminie.

Zdaniem rządu USA, przedsta-

Strajk kolejarzy angielskich

Antyrobotnicze stanowisko partii labourzystowskiej

Jak donosi agencja Reutersa, w związku ze strajkiem i ogłoszeniem stanu wyjątkowego, na giełdzie londyńskiej zanotowano spadek kursów akcji przedsiębiorstw przemysłowych.

Zastępca sekretarza generalnego Związku Zawodowego maszynistów i palaczy Hallwart, odpowiadając na pytanie korespondenta agencji Press Association, jak zareagują kolejarze na wprowadzenie stanu wyjątkowego, oświadczył, że strajkujący będą walczyli aż do zwycięstwa.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż organ partii labourzystowskiej „Daily Herald” wyrażając stanowisko prawicowego kierownictwa nie tylko nie popiera strajkujących, lecz wtrącając prasa konserwatywną — potępia strajk.

Komentując wprowadzenie w kraju stanu wyjątkowego, prasa postępową stwierdza, że decyzja ta nie była uzasadniona, ponieważ robotnicy wysunęli bardzo umiarkowane żądania.

Rada Generalna Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC) zebrała się 1 czerwca br. w godzinach rannych, aby omówić sytuację, która wytworzyła się w związku ze strajkiem.

NIEZADOWOLENIE W ANGLII Z POLITYKI PRAWICOWYCH LABOURYSTÓW

LONDYN PAP. Coraz częściej rozlegają się protesty przeciwko polityce przywódco labourzystowskich i prawicowego kierownictwa związków zawodowych, zmierzającej do rozbicia międzyrodowej jednolitej klasy robotniczej. Sekretarz generalny Związku Zawodowego Hutników Jim Gardner opowiadając się za przywróceniem jednolitej międzynarodowej ruchu robotniczego oświadczył: „Nie chodzi o to, czy mamy popierać Międzynarodową Konfederację Wolnych Związków Zawodowych, czy też występować przeciwko niej, popierać Światową Federację Związków Zawodowców, czy też nie. Chodzi o to, aby zlikwidować rozbieżności dzielące dwie międzynarodówki związkowe”.

„Daily Mirror” w artykule wstępnym domaga się ustąpienia Attlee ze stanowiska przywódcy partii labourzystowskiej. Dziennik pisze, że przywódca labourzystowskiej partii, nie potrafił zmobilizować jej do osiągnięcia sukcesu w ostatnich wyborach.

„Daily Mirror” wyraża poglądy, że należałoby „skrytykować, rzewniejącą maszynę partijną labourzystów” przebudować od podstaw.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — nieczynny.

Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Ballady i romanse” — godz. 19.

Sala teatralna PMRN w Gdyni — „Kraina uśmiechu” — godz. 19,30.

Teatr Kameralny w Sopocie — „Lisie gniazdo” — godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek w Gdańsku — „Smok w Nieswarowie” — od lat 7, godz. 15. „Ołowy chleb” — od lat 7, godz. 15. „ZMP-owicz” — w Wrszczu — „Ojciec i córka” — od lat 12, godz. 15, 18, 20. „Maj” w Nowym Porcie — „Ciemna rzeka” — od lat 15, godz. 15, 20. „Delfin” w Oliwie — „Alarm w ciemności” — od lat 12, godz. 15, 18, 20.

Gdynia — „Atlantic” — „Wrog publiczny nr 1” — od lat 18, godz. 15, 18 i 20,30. „Goplarz” — „Kopciuszka” — od lat 7, godz. 15, 18, 20. „Wrog publiczny nr 1” — od lat 18, godz. 15, 18, 20, 21,30. „Warszawa” — „Urok szatana” — od lat 14, godz. 15, 18, 20. „Fala” na Grabówku — „Świąteczne dożynki” — od lat 12, godz. 18, 20. „Promień” w Chyloni — „Kariery” — od lat 14, godz. 18, 20. „Neptun” w Orliwie — „Na barykadach Hamburga” — od lat 14, godz. 18 i 20. „Aurora” w Rumli — Historia jakich wiele” — od lat 12, godz. 20.

Sopot — „Polonia” — „Go-dziny nadziei” — od lat 15, godz. 18, 20. „Balt” — „Szwedzka zapaka” — od lat 15, godz. 15, 20, 17,30, 19,30.

Radio

Program II na falu 230,1 m na czwartek, dnia 2 bm.

7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — „Rubińskie walece”. 7.30 — Stan pogody. 7.45 — Wiadomości. 7.45 — Saksofon i gitara. 8.05 — Koncert muzyki operetkowej ork. wrocławskiej. 8.45 — Utwory skrzypcowe. 11.55 — Serwis operetkowy. 12.15 — Lok. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiad. 12.10 — Przegląd prasy stoł. 12.15 — Radziecka muz. ludowa. 12.40 — Muzyka. 12.50 — Aud. dla wst. 13.10 — Sonata D-dur na 2 fortepiany — Mozart. 13.30 — Aud. dla kółek młodych geografów. 14.00 — Wiad. 14.05 — Informacje. 14.09 — Kom. o stanie wód. 14.10 — Dla kl. I-II słuch. wg opow. Korsunowa. Rozwielczona czu-pryka”. 14.30 — Polskie melodie ludowe. 15.00 — Tańce symfoniczne Dworaka. 15.25 — Muzyka operetkowa. 17.15 — Dla dzieci pow. E. Amiccia „Serce”. 18.15 — Wiad. 18.20 — Duety A. Dworaka. 18.45 — Zwierzenie dobrego przyjaciela. 19.00 — Muzyka i aktualności. 19.15 — Wiersze Wł. Sebyli. 19.40 — „Poznajemy style muzyczne”. 20.20 — Słuch. M. Czernieckiego „Za cenę życia”. 21.30 — Dziennik wieczny. 22.00 — Muzyka. 22.20 — Sprawozdanie z mistrzostw bokserkich Europy. 22.50 — Z naszych sal koncertowych. 23.50 — Ostatnie wiad. 24.00 — Hymn i koniec audycji.

Program lokalny.

16.00 — Muzyka. 16.20 — Czoł-wiek zmienia świat. 16.35 — W sportowym rytmie. 16.50 — Muzyka. 17.30 — Muzyka rozrywkowa. 18.05 — Wiersze Wł. Sebyli. 18.20 — Wiersze Wł. Sebyli. 18.40 — Wiersze Wł. Sebyli. 19.05 — Wiersze Wł. Sebyli. 19.20 — Wiersze Wł. Sebyli. 19.40 — Wiersze Wł. Sebyli. 20.00 — Wiersze Wł. Sebyli. 20.20 — Wiersze Wł. Sebyli. 20.40 — Wiersze Wł. Sebyli. 21.00 — Wiersze Wł. Sebyli. 21.20 — Wiersze Wł. Sebyli. 21.40 — Wiersze Wł. Sebyli. 22.00 — Wiersze Wł. Sebyli. 22.20 — Wiersze Wł. Sebyli. 22.40 — Wiersze Wł. Sebyli. 23.00 — Wiersze Wł. Sebyli. 23.20 — Wiersze Wł. Sebyli. 23.40 — Wiersze Wł. Sebyli. 24.00 — Wiersze Wł. Sebyli.

Problem niemiecki a sprawa zachowania pokoju w Europie

W pierwszej wojnie światowej zginęło 8.732.000 ludzi. Liczba rannych wyniosła 20.816.000. Ogólna liczba zabitych podczas drugiej wojny światowej wyniosła 27 milionów ludzi. Ze stu urodzonych w 1924 roku Niemców, 26 zginęło, 35 jest inwalidami.

Na samym tylko terenie Związku Radzieckiego szkoda wyrządzona gospodarce narodowej oraz indywidualnie wyniosła 679 miliardów rubli.

Sprawcą tych nieszczęść, zarówno w pierwszej, jak i drugiej wojnie światowej był imperializm niemiecki i wyhodowany przez niego militarysta. Wydarzenia ostatnich dziesięcioleci wyraźnie wskazują, że istnienie w sercu Europy militarystyki niemieckiej stanowi czynnik nieustannie zagrożający pokójowi. Jeśli ktokolwiek mógł w to wątpić, druga wojna światowa musiała o balić te wątpliwości. Gdy dzisiaj jesteśmy świadkami tego jak koła rządzące Anglii i Francji uprawiają politykę, mającą na celu jak najszybsze utworzenie neo-hitlerowskiego Wehrmachtu, to trudno uwierzyć, że politycy ci nie zdają sobie sprawy, do czego prowadzi takie postępowanie. Tylko ślepa nienawiść do obozu demokracji i socjalizmu, do postępu społecznego może dyktować tym politykom kroki, które — podobnie jak w la-

tach międzywojennych — są w istocie kopaniem własnego grobu. Politycy zachodni mówią o „gwarancjach”, które mają być rzekomo sprawić, iż obecnie montowany Wehrmacht nie będzie zagrażał pokójowi. Wystarczy sięgnąć do przeszłości, by przekonać się, że wszelkie gwarancje, wszelkie umowy międzynarodowe, mające za cel ograniczenie niebezpieczeństwa, jakim grozi militarystyka niemiecka, są jedynie świstkiem papieru, respektowanym przez nich tak długo, dopóki nie czują się oni dość silni.

Problem niemiecki nie przypadek wysunął się po drugiej wojnie światowej na czoło wszystkich zagadnień polityki międzynarodowej. Rozwiązanie tego problemu pozostaje bowiem w ścisłym związku z utrzymaniem pokoju w Europie. Aby zapewnić pokój narodom europejskim, Niemcy muszą być państwem demokratycznym, prowadzącym pokojową politykę, utrzymującym przyjaźń ze stosunkami ze swymi sąsiadami. Utworzenie takiego Niemiec jest koniecznością historyczną. Walka o takie Niemcy — to wypełnienie testamentu milionów ludzi zamordowanych przez faszystów, to historyczny obowiązek naszego pokolenia.

Po upadku Niemiec faszystowskich powstała realna

możliwość likwidacji militarystyki niemieckiej. W 1945 roku aparat państwowy był rozbity, pozycja społeczna i polityczna monopolistów osłabiona.

Decydujący udział Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej sprawił, że koalicja antyhitlerowska powołała uchwaliła, która wykonała doprowadziła do powstania państwa demokratycznego i pokojowego. Charakter takiego państwa określały postanowienia konferencji poczdamskiej.

Realizacja tych zadań należała do czterech mocarstw, sprawujących funkcje kontrolne nad Niemcami. Przeciwnie właśnie po to, by zadania te zostały zrealizowane, wprowadzono okupację Niemiec.

Władcy USA poszli jednak po innej drodze. Jeszcze nie wyszedł atrament na dokumentach z Poczdamu, a już Stany Zjednoczone zaczęły brutalnie łamać te uchwaly. Władcy USA wzięli kurs na odbudowę zachodnio-niemieckiego imperializmu widząc w nim — zgodnie zresztą z doświadczeniami historii — najbardziej agresywną siłę wśród kapitalistycznych krajów Europy. Odbudowana została potęga monopolistów w Nadrenii i Zagłębiu Ruhr. Znana rodzina Thyssenów posiadała w 1953 roku większość akcji swych najważniejszych przedsiębiorstw. Krupp, po reorga-



Fragment demonstracji młodzieży niemieckiej przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Fot. — CAF

nizacji swego konsernu w 1952 roku, zgromadził w swych rękach kapitał w wysokości 650 milionów marek. Setki zakładów produkujących obronę wojenną.

Monopolisci amerykańscy nie tylko zezwolili na odbudowę monopolu niemieckiego, lecz zasilili wczorajszymi mordercami nowymi pożyczkami. Niemcy zachodni, jak pisał Adenauer, do 1952 roku otrzymali od USA w ramach tzw. „pomocy gospodarczej” 12,5 mld. dolarów.

Tak więc po 10 latach, które upłynęły od zakończenia wojny, sytuację w Niemczech zachodnich cechuje dziś: panowanie monopolu i banków; tworzenie siły militarnej; popieranie elementów faszystowskich; deptanie demokratycznych praw, prześladowanie wszelkiej myśli postępowej.

W ciągu niespełna sześciu lat powstało zatem państwo zachodnio-niemieckie, które społeczna struktura, treść polityki przypomina Niemcy imperialistyczne, znane z nado dobrze narodom europejskim z okresu dwu wojen światowych.

Rozwój wydarzeń w Niemczech zachodnich budzi naj

wyższy niepokój wśród narodu europejskich. Jakże są przyczyny tego niepokoju? Dlaczego powtarzamy nieustannie, iż losy pokoju w Europie są ściśle związane z tym, jak zostanie rozwiązany problem niemiecki? Mówimy tak dlatego, bo jesteśmy bogaci w doświadczenia historyczne, a one uczą, iż pokój i militarystyka niemiecka — to sprawa, która nie da się z sobą pogodzić. Oczekiwać, by militarystyka niemiecka pokójowo nastawiona jest tym samym, co oczekiwaliśmy od kapitalistów, iż przestanie on wyzykiwać robotników. Dlatego istnieje Niemiec, w których militarystom zapewnia się nieskrępowany rozwój, zagrożając nieustannie pokójowi w Europie.

Niemcy, w których hasło „Drang nach Osten” rozbrzmiewa coraz głośniejsze, zagrażają bezpieczeństwu naszych granic i naszemu pokojowemu budownictwu. Stąd m. in. nasz udział w walce o takie rozwiązanie problemu niemieckiego, które zlikwiduje niebezpieczeństwo wojny. Rozwiązanie takie — to likwidacja militarystyki niemieckiej. Aby Niemcy nie zagrażały narodom europejskim, konieczne jest, by istniało jednolite, demokratyczne, pokój młujące państwo

M. Rakowski

